Cena 5 zł.
WYDANIE A
CZYTELNIK
ROK IV NR 126 (895)

SŁOWO POLSKIE

PONIEDZIAŁEK 9 MAJA 1949 ROKU

WROCŁAW — JELENIA GÓRA — WAŁBRZYCH — LEGNICA — OPOLE — GORZÓW

Dziś w numerze czterostronicowym:
Henryk Kassyanowicz — Po czterech latach!

Upowszechnienie oświaty — wielkim zadaniem Polski Ludowej

Zlikwidujemy wiekowe zacofanie

Premier Cyrankiewicz w Jasienicy Dolnej

na uroczystości zakończenia Tygodnia Oświaty

NYSA (PAP). „Obowiązkiem naszym wobec Polski Ludowej jest jak najszybsze wyrównanie wiekowego opóźnienia, zlikwidowanie wiekowego zacofania, jakie powstało w Polsce wskutek ucisku obszarników i kapitalistów w okresie przedwrześniowym, kiedy rządy sanacyjne i wyzyskiwacze nie tylko nie dbali o rozszerzenie i upowszechnienie oświaty, lecz przeciwnie, wszystko robili, aby lud pracujący trzymać w niewiedzy i ciemnocie, umacniając w ten sposób swoje rządy i panowanie" — oświadczył premier Józef Cyrankiewicz podczas uroczystego zakończenia ogólnopolskiego Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy w Jasienicy Dolnej na Opolszczyźnie.

Uroczystość ta stała się wspaniałą manifestacją ludności okolicznych powiatów na rzecz upowszechnienia oświaty. Do wsi Jasienica Dolna przybyły liczne delegacje chłopów z powiatów: nyskiego, niemodlińskiego, opolskiego, prudnickiego, strzeleckiego, grodkowskiego i innych. Udekorowanymi wozami zjechały do Jasienicy Dolnej rzesze młodzieży wiejskiej, członków ZMP, junaków „Służby Polsce".

Obok chłopów i młodzieży wiejskiej stanęły liczne delegacje robotników śląskich zakładów pracy.

Serdeczną owację zgotowała rzesza manifestantów premierowi Cyrankiewiczowi, min. Oświaty Skrzeszewskiemu oraz wicemin. H. Jabłońskiemu, przybyłym w towarzyszbie wojewody Śląsko-Dąbrowskiego Jaszczuka i sekr. WK PZPR w Katowicach Machno.

Uroczystość rozpoczęło przemówienie kierownika miejscowej szkoły ob. Pośniewskiego, który witając przybyłych przedstawicieli rządu oświadczył m. in.:

Dziś, gdy widzimy jak rozwija się do nowego życia Polska Ludowa, Polska sprawiedliwości społecznej, zapewniam, że w tej pracy nie ustaniemy, dopóki nie wyrównamy największej krzywdy naszego społeczeństwa, wyrządzonej przez ustrój kapitalistyczny — dopóki nie wyrugujemy analfabetyzmu.

Witany oklaskami i okrzykami wstąpił na trybunę premier Cyrankiewicz. (Tekst przemówienia premiera Cyrankiewicza podamy w numerze jutrzejszym).

Wśród niemilknących owacji tysięcy zgromadzonych udał się z kolei premier Cyrankiewicz wraz z całym otoczeniem do pobliskiej świetlicy, aby wziąć udział w otwarciu kursu dla analfabetów.

Tłumy mieszkańców stolicy

na Kiermaszu Książki i Prasy

WARSZAWA (PAP). Zorganizowany na zakończenie Tygodnia Oświaty wspaniały Kiermasz Książki i Prasy zgromadził w Al. Stalina i Al. Ujazdowskich tłumy mieszkańców stolicy.

Nieprzerwanym szeregiem od ul. Pięknej aż do Belwederu ustawiono liczne stoiska i kioski poszczególnych instytucji wydawniczych, organizacji społecznych prowadzących akcję wydawniczą, redakcji czasopism społecznych oraz placówek naukowych.

Stoiska prześcigały się w pomysłowości i estetycznym urządzeniu.

Powszechne zainteresowanie budziły specjalne wystawy, zorganizowane w ramach Kiermaszu, jak np. wystawa dzieł K. Dunikowskiego, pokaz dzieł sztuki ludowej w postaci tkanin, wycinanek i ceramiki.

Robotnicy, młodzież szkolna i akademicka, chłopi w barwnych strojach regionalnych, biorący udział w festiwalu „Muzyki ludowej", który odbywał się równocześnie, tłumnie oblegali punkty sprzedaży, nabywając przede wszystkim popularne i tanie wydawnictwa KUK, niemniej tanie wydania klasyków marksizmu-leninizmu oraz ostatnie nowości literackie „Czytelnika". Wiele osób próbowało szczęścia na akademickich loteriach książkowych, często wygrywając za 30 zł cenne i piękne książki.

Specjalnym powodzeniem cieszyły się stoiska, przy których popularni autorzy podpisywali egzemplarze swoich książek oraz rozdawali autografy.

KOBIETY FRANCUSKIE BIORĄ ŻYWY UDZIAŁ W PROPAGANDZIE NA RZECZ POKOJU, NA ULICACH PARYŻA SPOTYKA SIĘ GRUPY KOBIET ROZDAJĄCYCH PROPAGANDOWE BROSZURY. U DOŁU: PUBLICZNOŚĆ WYPEŁNIŁA SZCZELNIE TRYBUNY STADIONU OLIMPIJSKIEGO WE WROCŁAWIU W OCZEKIWANIU NA PRZYBYCIE KOLARZY W 6-TYM ETAPIE WYŚCIGU PRAGA — WARSZAWA.

Czytanie to twórczość Ilia Erenburg w Warszawie

Bawiący obecnie w Warszawie znakomity pisarz radziecki Ilia Erenburg wypowiedział się w rozmowie z korespondentem PAP na temat znaczenia rozwoju kultury i oświaty dla wzmocnienia frontu pokoju. Powie dział on m. in.:

„Czytanie to twórczość. Rzetelny wytwórca twórczo urzupełnia treść książki swoim doświadczeniem życiowym, fantazją i własnym życiem duchowym. Tworzenie milionów takich czytelników — to rozszerzanie i kontynuowanie kultury narodowej, to wielki wkład w ogólnoludzki postęp.

Jestem szczęśliwy, że znalazłem się w Warszawie w dniach, które naród polski poświęcił propagandzie wartości najcenniejszych, tj. propagandzie postępowej myśli ludzkiej i słowa. Nasi polacy przyjaciele rozumieją tak samo, jak my, że książka, twórcza myśl i świadomość ludzka są silniejsze od bomby atomowej."

Rekord MTP 100 tys. w jednym dniu

POZNAŃ (PAP). Rekordowym dniem pod względem zwiedzających M T P. był dzień 7 maja, w którym Targi zwiedziło ponad 100 tys. osób. Jest to nieznotowany rekord zwiedzających w dziejach M.T.P. Dyrekcja Targów liczy się z tym, że w dniu 8 maja liczba ta zostanie przekroczona, gdyż zapowiedzianych jest 126 wycieczek oraz 36 pociągów popularnych.

Min. Dąb-Kocioł na wybrzeżu

budowa wałów ochronnych na Żuławach

GDAŃSK (PAP). Do Gdańska przybył min. Rolnictwa i RR. ob. Dąb-Kocioł. Minister zwiedził Żuławy, zapoznając się z pracami majątków państwowych, szkół rolniczych, ośrodków maszynowych i z pracami melioracyjnymi.

W Gdańskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja z udziałem min. Dąb-Kociołła, na której omawiana była sprawa budowy wałów ochronnych na Żuławach. Przedmiotem konferencji były również zagadnienia kredytów na zagospodarowanie odłogów oraz kredytów na sprzęt rolniczy.

76 wojskowych lotnisk

wybudowali Amerykanie w Hiszpanii

NOWY JORK. (PAP). Komisja Polityczna ONZ uchwaliła rezolucję, która zmienia uchwałę Zgromadzenia z roku 1947 i zezwala członkom ONZ „według swego uznania" uregulować stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią frankistowską.

Uchwała wejdzie w życie, jeśli zostanie zatwierdzona na plenum Zgromadzenia, gdzie musi otrzymać 2/3 głosów.

Głosowanie było poprzedzone dyskusją.

Delegat polski dr. Suchy stwierdził, że przemówienia delegatów USA i W. Brytanii czym nie wykazały, że niesłuszne były — jak twierdzili oni mocy — oskarżenia, że ich kraje utrzymują stosunki polityczne, gospodarcze i wojskowe z Franco.

USA zaprzeczyły, by posiadały umowę wojskową z Franco, lecz przyznały, że zbudowano w Hiszpanii, nie posiadającej lotnic twa, 76 lotnisk wojskowych.

Bevin w Berlinie

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że min. spraw zagr. Bevin przybył w sobotę do Berlina.

Marszałek Żymierski w Jeleniej Górze

Na straży pokoju

stoi Wojsko Polskie

JELENIA GÓRA. Wszystko się złożyło na to, by nadać specjalnie odświętny charakter wizycie Marsz. Roli - Żymierskiego w Jeleniej Górze podczas uroczystości przekazania sztandarów ufundowanych przez miejscowe społeczeństwo dla jednego z pułków piechoty i Szkoły Podchorążych Piechoty. Słońce świeciło promiennie, lekki wiatr powiewał sztandarami, a zebrane tłumy wyrażały swe zadowolenie z odrodzonego Wojska Polskiego.

Uroczystość odbyła się na Stadionie Sportowym.

Marsz. Rola Żymierski przybył w otoczeniu gen. Korczyca i Dowódcy D. O. W. Wrocław. A gdy otrzymane z rąk przedstawicieli MRN i PRN sztandary wręczył Marszałek dowódcom obu jednostek, wiwatom, oklaskom i entuzjastycznym okrzykom na cześć naszej armii Prezydenta RP. i Marszałka nie było końca. Samochód Marszałka zarzucono kwiatami, których ciężki tegoroczny maj dostarczył tak wiele.

Wręczenie sztandarów połączone było z uroczystością promowania podchorążych na podporuczników W. P.

Podczas uroczystości wręczania sztandarów, Marszałek Żymierski wygłosił przemówienie w którym powiedział między innymi:

„Możecie śmiało i spokojnie pracować nad dalszym pomnażaniem bogactwa narodowego, bo na straży pokojowej pracy stoi silne Wojsko Polskie, zwiększone tysiącami nici z ludem pracującym, bo na straży pokoju stoi nasza sojusznicza bohaterska Armia Radziecka. Na straży pokoju stoją również miliony zastępy prostych ludzi na całym świecie, zdolne do pokrzyżowania planów imperialistów anglosaskich. Dlatego gra nice nasze na Odrze i Nysie Łużyckiej są nienaruszalne".

O godz. 12,30 wszystkie oddziały odmaszerowały na plac Prezydenta Bieruta, gdzie Marszałek przyjął defiladę, entuzjastycznie witaną przez mieszkańców miasta.

Osią gnięcia polskiego cukrownictwa

Spożywamy więcej cukru

niż w okresie przedwojennym

POZNAŃ (PAP). Blisko 800 delegatów Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Cukrowniczego i Plantatorów Buraka Cukrowego ze wszystkich okręgów przemysłu cukrowniczego, biorących udział we współzawodnictwie pracy rozpoczęło swe obrady w Poznaniu.

Nacz. dyrektor Centr. Zarz. Przemysłu Cukrowniczego inż. Krzyżanowski omówił osiągnięcia polskiego cukrownictwa

Ob. Krzyżanowski powiedział m. inn.: „Europejska produkcja cukru wyniosła w kampanii w 1948/9 — 9.202.000 ton cukru surowego i była o ca 480.000 ton niższa aniżeli w r. 1937/38. W tej produkcji Polska zajmuje 4 miejsce po ZSRR—2.500.000 ton, Niemczech — 1.335.000 ton i Francji — 940.000 ton. Produkcja nasza, która rozpoczęła się w r. 1945 od 1183 tys. ton, poszła przez 383 tys. ton w r. 1946 do 496 tys. ton w r. 1947 doszła do 624.500 ton w kampanii ubiegłej, w której plan przeciętny wykonany został w 120 proc.

Przed wojną Polska ze swym maksymalnym spożyciem 12,5 kg cukru na osobę należała do krajów niskiej konsumcji. Obecnie już po długim roku planu 3-letniego przechodzimy do rzędu krajów średniej konsumcji, przy spożyciu ok. 15 kg na głowę ludności. To proste zwiększenie się spożycia cukru jest najbardziej miarodajnym wskaźnikiem przeciętnego wzrostu stopy życiowej szerokich mas ludowych".

Obrady trwają.

Wstrząsające sceny

„Robinson warszawski" nakręcany na ulicach Wrocławia

Fantastyczne wyniki osiągnęli kinowi reżyserzy na terenie Wrocławia. W tych dniach nakręcano u nas sceny do wielkiego obrazu p. t. „Robinson Warszawski", którego akcja osnuta jest na tle powstania warszawskiego w 1944 r.

Na ekranie oglądać będziemy wstrząsający widok płonącego domu mieszkalnego. Do tego celu posłużył wypalony szkielet gmachu przy ul. Legnickiej. Otwory okienne zaopatrzono w materiał palny, który zapłonął za pociągnięciem elektrycznego guzika. Efekt tego „pożaru" przeszedł wszelkie oczekiwania. Również ujrzymy na filmie płonący kościół. Ten „pożar" imitują ruiny zniszczonego kościoła św. Marka na placu Mikołaja.

Po nakręceniu scen do filmu wrocławska Straż Pożarna sprawnie gasiła ogień.

Zobaczymy też na zdjęciach budzące grozę wybuchy min i granatników, oraz oddziały SS w oryginalnych mundurach idące na ich tle do ataku — na pozycje powstańców.

Jak się dowiadujemy zdjęcia we Wrocławiu wypadły doskonale.

Elektrownie wykonały plan

WARSZAWA (PAP). Elektrownie, podległe Centralnemu Zarządowi Energetyki, wyprodukowały w kwietniu rb. ogółem 372.021 tys. kilowatogodzin, wykonując tym samym zakreślony plan w 100 proc.

Harcerki polskie wystąpiły

ze Światowego Związku Skautek

WARSZAWA (PAP). ZHP zgłosił wystąpienie harcerek polskich ze Światowego Związku Skautek.

W piśmie, skierowanym przez naczelnictwo ZHP do Światowego Biura Skautek w Londynie, czytamy m. in.: Że wychowane w skautowe, głoszące fałszywe hasła apolityczności, odcina młodzież od walki o sprawiedliwość społeczną. W czasie gdy podżegacze wojenni prowadzą spisek przeciw pokojowi, uniczenie Biura Narodowych Organizacji Skautowych, wobec walk o wolność i prawa, jaka toczy się w Vietnamie, Indonezji i Grecji, wobec dyskryminacji rasowej Murzynów w Ameryce, jawną wrogość wobec postępowych ruchów demokratycznych we wszystkich krajach — ujawnia związek Skautingu z obozem imperialistycznych podżegaczy wojennych. Wrogość obozu w stosunku do Ludowej Polski skłoniła patriotyczną młodzież polską do zajęcia negatywnego stanowiska wobec Biura Światowego.

ZHP wzywa do pracy i walki w szeregach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej gdzie dzieci innych krajów której prawdę drogie są i bliskie hasła braterstwa i wolności.

Zaburzenia radiowe

LONDYN. Eksperci radiowi stwierdzili, iż w ciągu kilku najbliższych dni znaczne plamy na kuli ziemskiej uruchomią odbiór radiowy. Szczególnie silne zakłócenia w odbiorze mogą nastąpić w dniach 7, 8, 9 i 10 maja.

W ŚWIETLE DNIA

W rocznicę zwycięstwa

9 maja 1945 roku rozegrał się ostatni akt wielkiej tragedii dziejowej — jaką była druga wojna światowa. Niemcy podpisały bezwarunkową kapitulację.

O godz. 0.01 czasu środkowoeuropejskiego ustały działania wojenne na naszym kontynencie. Nad Berlinem powiewały zwycięskie sztandary radzieckie i polskie — a Europa po blisko sześciu latach odetchnęła z ulgą.

Zdawało się, że hasło rzucone już po pierwszej światowej zawierzsze 1914 — 1918 — „ostatnia wojna wojny" — tym razem stanie się ideą przewodnią polityki wszystkich państw, tak wielkich jak małych.

9 maja 1945 roku z radosnym bliciem serca wysłuchaliśmy pamiętnych słów Józefa Stalina:

„Od dziś powiewać będzie nad Europą wielki sztandar wolności narodów i pokoju między narodami".

Toteż gdy tylko przebrzmiały fanfary zwycięstwa, naród nasz stanął z zapałem do twardej pracy, aby z gruzów wojny odbudować nowe życie. Praca dla pokoju — oto nasz bilans za okres 4 lat powojennych.

* * *

Na Zachodzie bilans czterech lat, które dziś mijają, ma zupełnie inną wymowę. Systematyczne łamanie umów, zawartych w Teheranie, Jałcie i Poczdamie, charakteryzowało każde niemal posunięcie zachodnich mocarstw wobec Niemiec.

Obecnie nikogo już nie trzeba przekonywać, że jeśli kapitał anglosaski brał czynny udział w wojnie przeciwko faszyzmowi, to nie kierował się interesem całej ludzkości, lecz po prostu walczył z Hitlerem, jako z konkurentem do hegemonii nad światem. Dzisiaj ten sam kapitalizm widzi niebezpieczeństwo życie ludzkiej. Obawia się obozu socjalizmu i pokoju — Związku Radzieckiego i demokracji ludowej. Obawia się narodów, które postawiły sobie za cel postęp i sprawiedliwość społeczną.

* * *

Historia ludzkości zna już 8.000 traktatów pokojowych, a zatem co najmniej 8.000 wojen. Z cyfry tej można by wysnuć szereg powodów do pesymizmu — zwłaszcza wobec bezsłowanego ostatnio przez pewne źródła informacyjne poglądu, że wojna jest rzeczą nieuniknioną na m in. dlatego, że „hitlerzy się powtarzą".

Ale szereg innych faktów, zwłaszcza ostatnie wypadki, wskazują jednak, że historia się nie powtarza. Widzimy przede wszystkim, że Zw. Radziecki, dzięki swej konsekwentnej polityce pokoju odniósł sukces za sukcesem, a wartość ich jest tym większa i istotniejsza, że są to właśnie zwycięstwa pokojowe. Tę politykę popierają na tylko demokracje ludowe, lecz ed wszyscy, którzy poznali grozę faszyzmu i wojny. Kongresy pokojowe we Wrocławiu, New Yorku, Paryżu i Pradze były wymownym dowodem, iż przeszło 600 milionów ludzi zdaje sobie sprawę, że o pokój można nie tylko walczyć, lecz że go można narzucić. Nastała nowa era, w której o losach świata decydować będzie nie garstka stępuje nagle odprężenie. Spo-

Henryk Kossyonowicz

Po czterech latach

W chwili obecnej, po czterech przemienionych w wydarzenia latach, nie sposób rozpatrywać sensu kapitulacji Niemiec i zwycięstwa sojuszników jedynie z perspektywy tamtych dni. Dziś historyczną analizę tego zwycięstwa uzupełnić należy aktualną analizą polityczną, uwzględniającą w pełni doświadczenia minionego czterolecia. Z tego punktu widzenia wychodzącą, również traktat pokojowy dla Niemiec, dotyczący formalnie likwidacji skutków wojny z mający zapobiec jej w przyszłości, winien być dokumentem dnia dzisiejszego.

Jakież są więc te elementy, kształtujące sytuację dzisiejszą i jakie winny być wnioski?

Przede wszystkim więc na arenie międzynarodowej zmienił się układ sił, kształtujących stosunek dawnej zwycięskiej koalicji do zwyciężonych Niemiec. Rządy mocarstw zachodnich, wbrew przyjętym na Jałcie i Poczdamie zobowiązaniom, niemal natychmiast po konferencji poczdamskiej zaczęły wygrywać atut niemiecki w polityce swojej wobec Związku Radzieckiego. Wiecejsatut ten w chwili obecnej jest najsilniejszą kartą imperialistycznej gry Stanów Zjednoczonych. Poczdamowi przeciwstawiły rządy mocarstw zachodnich Frankfurt. I jeśli Poczdam — terminologii prawnej i politycznej oznaczał dążenie i zgodę zwycięskiej koalicji do zbudowania na gruzach III Rzeszy zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec, to Frankfurt jest przeciwstawieniem tego. Frankfurt oznacza bowiem w gwarze publicznej politycznej całokształt obecnej polityki mocarstw zachodnich, a więc nie tylko formalny podział Niemiec, ale zaniechanie dekartelizacji przemysłu niemieckiego i odbudowę niemieckiego przemysłu wojennego. Frankfurt na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych — to, jak stwierdzono wyżej, włączenie zachodnio-niemieckiego rewizjonistycznego i reakcyjnego potencjału w anglosaskiego bloku imperialistycznego.

W tym względzie wszelkie przewidywania co do generalnego załatwienia problemu niemieckiego muszą wziąć pod uwagę wszystkie składowe elementy obecnej sytuacji międzynarodowej.

* * *

Zapowiedziana na 23 bm. konferencja czterech mocarstw jest niewątpliwie. w interpretacji czynników pokojowych w świecie, jeszcze jedną próbą powrotu do Poczdamu, próbą wyeliminowania Niemiec jako atutu w rozgrywkach międzynarodowych i uczynienie z problemu niemieckiego płaszczyzny, na której może i powinna się ułożyć pokojowa współpraca mocarstwa.

Ale Poczdam, jakkolwiek dotrzymywany tylko jednostronnie, jest jeszcze wystarczająco silną gwarancją, torpedującą wszelkie z powiadomienia Niemiec do obozu imperialistycznego. Zgoda trzech mocarstw zachodnich na wznowienie rozmów Wielkiej Czwórki nie została bowiem podyktowana sentymentem dla wspomnień sprzed czterech lat, lecz wynikała z przewidywania wobie, że mimo wszelkich prób podważenia postanowień poczdamskich, są one wciąż czynnikiem, którego nie można negować.

W odniesieniu do spraw wewnętrzno-niemieckich próby podziału Niemiec doznają coraz to nowych niepowodzeń. Nie udało się wyeliminować Berlina jako czynnika jednoczącego Niemcy; na niepowodzenie skazane są wszystkie próby gospodarczego podziału Niemiec; wreszcie demokratyczne żywioły niemieckie, którym Anglosasi zamiast traktatu pokojowego ofiarowali wspaniałomyślnie — atut obu pacyjny i oktrojowaną konstytucję — powiedziały zdecydowane: nie!

Okazało się również, że zachodnio-niemieckie czynniki polityczne coraz mniej wykazują ochoty do awantury wojennej.

Nie bez znaczenia jest fakt, że obok SED, prowadzącej konsekwentną walkę o jedność Niemiec na podstawach poczdamskich, wypowiadają się przywódcy tzw. Nauheimer Kreis, zaniepokojeni konsekwencjami, jakie Niemcom mogłaby przynieść nowa wojna.

* * *

Ponadto realizacja postanowień poczdamskich w radzieckiej strefie Niemiec przekreśliła już bezpowrotnie takie m. in. potencjalne czynniki niemieckie go imperializmu, jak junkierstwo i koncerny przemysłowe ciężkiego, silnie związane z przemysłem zbrojeniowym. Oprócz zaś granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie jest czynnikiem, którego wa ga i znaczenie dla pokoju i bezpieczeństwa Europy wzrasta z każdym rokiem.

I to jest drugi element kształtujący obecną sytuację między narodową, ponieważ pisze dziś o śladach, zmierzających do odrodzenia imperializmu niemieckiego i zaprzepaszczenia owoców zwycięstwa sprzed czterech lat. Pragniemy dodać, nie zawsze wyraźnie stawianą kropkę nad i.

Faktem jest bowiem, że 4.5 br. podpisano w Waszyngtonie Pakt Atlantycki. Ale faktem jest także, że Kongres Pokoju w Paryżu, że mobilizacja olbrzymiego potencjału gospodarczego w krajach demokracji ludowej, w Związku Radzieckim (pod której znakiem obchodzono w roku bieżącym święto pierwszego majowe), że zwycięstwo Chin ludowych — stanowią wystarczająco wyraźne ostrzeżenie, by imperialistyczny obóz wojenny odważył się je zigaorować.

* * *

Z perspektywy czterolecia wydać wyraźnie jak polsko-niemiecka granica na Odrze i Nysie, układ o przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim oraz układy z Czechosłowacją i innymi krajami demokracji ludowej — jak wreszcie pogłębiająca się z roku na rok współpraca gospodarcza między naszymi państwami — są elementami składowymi naszego bezpieczeństwa.

Czy dziś, gdy tętni życie przemysłowe na Dolnym Śląsku, gdy rozwija się nasz potencjał gospodarczy na Wybrzeżu — znajdzie się ktoś, kto by odważył się kwestionować ich ważność polityki? I odwrotnie: czy są jeszcze tacy, którzy by godzili się na Poczdam, a nie rejmieli nierozerwalnego związku wy naszych granic ze sprawą przyjaźni z sojuszu ze Związkiem Radzieckim — którzy by nie pojmowali, iż tak jak granice na Odrze i Nysie są warunkiem naszego rozwoju i naszej niepodległości, tak sojusz polsko-radziecki jest tych granic gwarantem.

* * *

Tegoroczny obchód pierwszomajowy dowiódł, że ludzi dobielmem na oczach jest coraz mniej. Syntezą święta pierwszomajowego — to w skali polskiej wielkie bardziej organiczne jednoczenie się naszego narodu, zwłaszcza jego trzonu — klasy robotniczej, — to coraz silniej, coraz konsekwentniej wszystkich sił w walce o utrwalenie bytu Polski Ludowej „W skali międzynarodowej — dzień 1 maja w Polsce był manifestacją solidarności i potęgujące się przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i tymi wszystkimi siłami, które walczą o pokój.

O taki pokój, jakiego symbolem było zwycięstwo sprzed czterech lat.

Księża-patrioci o stosunku Kościoła do Państwa

Na łamach „Dziennika Zachodniego" ukazały się dwa dalsze listy księży z wspomnianą na temat oświadczenia Rządu o stosunku Państwa do Kościoła.

KSIĄDZ PROBOSZCZ ROLNIK z Sierakowa (pow. Lubliniec) pisze:

„Z wielką radością przyjęłem do wiadomości oświadczenie Rządu w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem. Niech mi wolno będzie przyłączyć się do głosu tych licznych księży, którzy zgodzają się ze stanowiskiem Rządu. Od dawna żyłem sego zdania, że człowiek winien mieć wszechstronne wykształcenie w sprawach religii i moralności, oraz że duchowieństwo nie powinno się zajmować sprawami politycznymi.

Przy okazji, jako syn ludu, prosię podkreślić, że tak piękny rozwój nauki Ojczyzny, jame perspektywy przyszłości, są możliwe dzięki temu, że u steru władzy stanął lud, który wie co to wszystkie niesprawiedliwość. Kto przed wojną ciężko walczył o chleb, ten w pełni potrafi rozwiązać zdobycze społeczne Polski Ludowej."

(—) Ks. ROLNIK
proboszcz

A oto list KSIĘDZA PROBOSZCZA GODZKA z Bobrka — Karbu (pow. bytomski):

„Szanowna Redakcja!

Będąc pod wrażeniem oświadczenia Rządu w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem, uważam za swój obowiązek złożyć następujące oświadczenie:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej jest rządem najszerszych mas. Wynika to jasno z faktu, że obrzymią większość społeczeństwa w mojej ludzie, lecz z zapałem odbudowuje zniszczony kraj. Pracy tej towarzyszy wiara w powszechny dobrobyt, rozwój kultury, spokój i bezpieczeństwo. Ta postawa społeczeństwa dowodzi w sposób niezbity, że ludzie usłyszy przeszkadzać, popełniają zym antypatrioty, antynarodowy, antypolski. Każdy ksiądz, który mieni się być Polakiem, winien pamiętać o tym prawdach w swojej działalności duszpasterskiej.

Oświadczenie Rządu R.P. które ukazuje się w prasie, jest krótkie w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem, dla dzięki temu, że w stosunkach wzajemnej, który nie co to wszystkie niesprawiedliwość. Kto przed wojną ciężko walczył o chleb, ten w pełni potrafi rozwiązać zdobycze społeczne Polski Ludowej." Kościołem, uważam za swój obowiązek złożyć następujące oświadczenie:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej jest rządem najszerszych mas. Wynika to jasno z faktu, że olbrzymią większość społeczeństwa w mojej ludzie, lecz z zapałem odbudowuje zniszczony kraj. Pracy tej towarzyszy wiara w powszechny dobrobyt, rozwój kultury, spokój i bezpieczeństwo. Ta postawa społeczeństwa dowodzi w sposób niezbity, że ludzie usłyszy przeszkadzać, popełniają zym antypatrioty, antynarodowy, antypolski. Każdy ksiądz, który mieni się być Polakiem, winien pamiętać o tym prawdach w swojej działalności duszpasterskiej.

Oświadczenie Rządu R.P. które ukazuje się w prasie, jest krótkie w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem, dla dzięki temu, że w stosunkach wzajemnej

Należy zaznaczyć, że autorzy obu listów wyszli z ludu, dobrze znali jego dolę i umieli w swej pracy duszpasterskiej stale utrzymywać z nimi kontakt.

Książeczki oszczędnościowe PKO dla przodowników pracy

WARSZAWA (PAP). PKO wydała serię książeczek oszczędnościowych, przeznaczonych wyłącznie dla przodowników pracy. Książeczki te zaopatrzone są w wypowiedź Prezydenta Bieruta treści następującej. „Wydawane przez i rozmaite oszczędność są podstawą naszej przyszłości".

Zgodnie z zaleceniem KCZZ, książeczki te z premiami, przeznaczonymi dla przodowników pracy, zostały wręczone na akademiach 1.Majowych w kilkunastu fabrykach oraz zakładach pracy w Warszawie. Ogółem wręczono około 500 książeczek.

KCZZ specjalnym okólnikiem zaleciła książeczkę oszczędnościową dla przodowników pracy, jako jedną z form premiowania wyróżniających przodowników.

nasze echa

Lordowie brytyjscy bronią ludożadów

Lord kanclerz, wicehrabia Jowitt, oświadczył w Izbie Lordów: Rząd brytyjski sądzić będzie hitlerowskich zbrodniarzy, Monasterium, aby odbyć go przed trybunałem Zw. Radzieckiem i Polsce, gdzie oskarżony jest o popełnienie masowych morderstw."

W czasie debaty na temat cofnięcia oskarżeń przeciwko innym hitlerowskim zbrodniarzom zajęte nym (m.in. Rundstedtowi i Strasserowi), admirał floty brytyjskiej, hrabia of Cork and Orrery, broił się ogółu wszystkich zbrodniarzy wojennych.

Jako przykład podał on dowódcę hitlerowskiej łodzi podwodnej, który po zatopieniu brytyjskiego okrętu, wystrzelił z karabinu maszynowego wszystkich utrzymujących się jeszcze na pokładzie ludzi.

„Sądzę — powiedział ten admirał — że niemiecki oficer, o którym mówiłem, wypełnił jedynie swoje powinność, troszcząc się w sierzchnym rzędzie o bezpieczeństwo swej załogi".

Następnie admirał zażądał rewizji wyroków, wydanych na zbrodniarzy wojennych. Jego poparł biskup Chichester.

Rocznica genialnego wynalazku Popowa

7 maja minęła rocznica skonstruowania przez wybitnego fizyka rosyjskiego, A. Popowa, pierwszego na świecie odbiornika radiowego.

Dzień 7 maja jest rocznicą, jest datą w historii ludzkości jest ludzkości. W dniu tym A. Popow zademonstrował na posiedzeniu Rosyjskiego Towarzystwa Fizyczno-Chemicznego pierwszy odbiornik radiowy.

Prymat Rosji w tej sonwej, szybko rozwijającej się dziedzinie nauki i techniki budził zawsze zawiść w reakcjonistach i businessmanach świata kapitalistycznego. Niejeden krótkie informacji oni zfałszowali historię rozwoju radia. Jednakże próby kończyły się zawsze całkowitym fiaskiem.

Rosyjskie Popowa cieszy się powszechnym szacunkiem wszystkich uczciwych, postępowych ludzi na świecie.

Wymowna demonstracja angielskich kobiet

Redaktorzy londyńskich dzienników otrzymali napaną od kierownika kancelarii premiera Attlee'a zaproszenie na spotkanie z panią swoich pism, wiadomości o demonstracji kobiet londyńskich począwszy od pierwszej porady wojskowej, wydanej w Londynie z okazji Święta armii.

Wiele dzienników londyńskich umieściło duże zdjęcia, na których widać kobiet, wchodzącą dropę maszerujących oddziałem żołnierzy. Kobiety te niosły transparenty z napisami: „Nie chcemy więcej wojny"! itp.

Pomimo brutalnej akcji dowódcy jednego z oddziałów, kobiety londyńskie zachowują zdecydowanie na postawie, wynoszącą zamiast się w szeregach maszerujących żołnierzy.

Kierownik kancelarii premiera Attlee'a oświadczył redaktorom tych dzienników, że zamierzają czynić tego rodzaju zdjęć i wkładać nie wyrażenia wielką szkodę rządowej kampanii propagandowej.

72)

Po długiej wędrówce inż. Darewicz znajduje się w obozie El Auber w Palestynie. Mieszkają tam oficerowie i podchorążowie bez stałego przydziału, przeciwko którym wytoczono różnego rodzaju dochodzenia.

Po kwadransie zapalił się sygnał pogotowia. Samolot szedł w dół przez chmury, pod którymi leżała ziemia; silniki widocznie miały już zmniejszone obroty, bo zmieniły ton. Jeden ze skoczków modlił się, widać to było po ruchu jego warg, inni skupili uwagę na Orłowskim, który miał „lecieć" pierwszy. Dowódca wyprawy czekał z ręką gotową do opadnięcia. Ponowny tunel w podłodze kabiny czernił się złowieszczo. Nawigator dojrzał sygnały z ziemi: tam czekano! Skoczkowie oddychali szybko i głęboko. Czas pełzł wściekle.

— Muszę pamiętać o nodze! — przypomniał sobie Orłowski.

Sam nie wiedział, kiedy stało się to wszystko: podnosząc ciało z ziemi powiedział do siebie: „urodziłem się na nowo". Zaczął iść — noga nie bolała. Oszołomienie pędem minęło.

Ktoś omal nie postrzelał się z oczekującymi żołnierzami Armii Krajowej, inny gadał za wiele i nerwowo, jeszcze inny wzbraniał się odpasać pas i w ciemnościach wykłócał się o to, a Orłowski tymczasem zapił się z kimś polskiej wódki i częstował szkocką whisky. Podjechało kilka wózków. Ruszono wprost na ciemną ścianę lasu.

— Koniec poezji, teraz proza — myślał Orłowski.

Po godzinie zeszli z wehikułów i jeden za drugim podążali ścieżką, aż spomiędzy boru weszli w zagaje, a dalej polami — ponad staw. Szumiał przedranny poryw. Groźba wydała się Orłowskiemu starą znajomą. Może tu chadzał w uczniowskim roznamiętnieniu na kaczki? Z drugiej strony szaro było również od wody i wiało wilgocią, a trzeciny rozszumiały się zupełnie tak samo jak wtedy, kiedy po raz pierwszy dorwał się do dziewczyny. Gdzie to było — w Polichnie chyba — całe wieki temu...

72

O taki właśnie powrót chodziło!

Polichno z jego pałacem coraz bardziej przypominało się Orłowskiemu, bo i w lewo skręcić wypadało, i wreszcie ta droga...

Po kilku kwadransach byli już na miejscu. Nie omylił się. Kwatery były przygotowane w oficynie. Stary i wąsaty dobrodziej pełnił rolę gospodarza. Wchodził nieśmiało w polskie, nieznane jeszcze życie.

— Rano niektórzy z panów odjadą — mówił starszy jegomość ze wzruszeniem. — Dwu prosto na dociąć do Warszawy, a reszta...

Spojrzał na Orłowskiego.

— Pan Or... — omal nie zawołał.

Podchorąży uśmiechnął się.

— Znamy się, co? — powiedział odpinając broń.

— Ależ jaśnie panienka się zdziwi, ależ! — mamrotał stary.

Orłowski tymczasem podszedł do stołu i ruchem całego ramienia zapraszał innych.

— Starka tu bywała uczciwa dawniej — mówił — dalej chłopcy!

Czuł się, jednym słowem, u siebie.

ROZDZIAŁ 18.

„Przyjaciół spotykałem nieraz spodziewanie".

Z listów do żony

W baraku więziennym Darewicz przyjęty był owacyjnie. Podchorąży stał z miną dość głupią słuchając jakiejś dziwacznej, triumfalnej kantaty, wykonywanej na jego cześć — widocznie panowały tu takie osobliwe zwyczaje. Po produkcji uzupełnionej tureckim marszem, odegranej na trzech grzebieniach oraz na zębach wszystkich obecnych, zażądano od Darewicza... przedstawienia. Nazywało się to „cyrkiem". Wąsaty pułkownik wytłumaczył podchorążemu, o co chodzi. Nowy więzień musiał wgalopować do pomieszczenia na kiju od miotły i przedefilować w podskokach przed frontem uszykowanym przez więźniów. Należało wreszcie przystąpić z wdziękiem i szyntem, po czym powitać „oddział" na sposób general ski. stosowany podczas rewii..

(c. d. n).

SPORT

Polska „B" — Rumunia „B" 1:2

Na liście mistrzów pięściarstwa:

Kasperczak - Grzywocz - Antkiewicz - Czortek - Chychla - Nowara - Szymura - Klimecki

W Hali 12.000 publiczności. W ringu finalista wrocławski Kasperczak (Gwardia) i doskonały bokser gdański Mikołajczewski.

W ringu sędzia Zapłatka czeka na gong.

Chłopcy ruszają na siebie z niebywałym temperamentem. Kasperczak jest dokładniejszy w swych akcjach i wygrywa rundę 1 punktem. Drugie starcie wyrównane. Gdańszczanin ładnie wychodzi ze zwarć. Trzecie starcie jest b. żywe. Wrocławianin jest wyraźnie lepszy, wygrywa zdobywając tytuł mistrza Polski dla Wrocławia.

Szarfę mistrzowską i nagrodę wręcza w. prezes PZB Lempast i kapitan sport. Derda.

Kibice wrocławscy skandują — „La — lecz — ka", a prezes Wr.OZB wpisuje w tabelce punktacji zespołowej 14-ty punkt.

Walkę prowadzili: Zapłatka w ringu i Fedorowicz, Sidorowicz i Bogdanowicz na punkty.

FINAŁ BYŁ W PIĄTEK

— Nie warto było zmieniać decyzji po walce Ozajkowski—Grzywocz — słyszałem na łamach prasowych w czasie walki Grzywocz — Czarnecki.

Śląsk wygrał zasłużenie, ale doprawdy nie zachwycił. Zaimponował natomiast, stary rutyniarz Czarnecki, który zdobył się na zryw w trzeciej rundzie i zachwiał Grzywoczem.

Wygrał zasłużenie na punkty Grzywocz (Śląsk).

MISTRZ NAZYWA SIĘ ANTKIEWICZ

Pierwsza runda walki Kruża z Antkiewicz była pokazem boksu w dużym stylu. Najniespodziewaniej starcie wygrał Kruża, a po jednym z jego sierpów Antkiewicz zgiął kolana.

Antkiewicz nie czekał już na kontry. Drugą rundę przeprowadził w stylu godnym trzeciej pięści na olimpiadzie. Serdecznie przód zakryty. Bił z obu rąk. Runda wysoko dla gdańszczanina.

Trzecia runda to zacięty twardy bój. Sypią się ciosy. Kruża trafia prostymi raz po raz, a Antkiewicz ładuje sierpy. Czekamy z zaciekawieniem na wynik.

Sędziowie decydują słusznie. **z sukcesie Antkiewicza.**

STO LAT UCZENIA MŁODZICH

Czortek trafił w Piotrowskim na b. trudnego przeciwnika. Po morzanin ma cios i jest niezwykle odważny. Techniczna przewaga Czortka i jego rutyna daje przewagę we wszystkich rundach i ostatecznie zwyciężtwo.

I w tej wadze finał rozegrany został w sobotę, kiedy to walczyli najlepsi bokserzy w lekkiej — stary ze Czortek i Zygmiłowicz młodzik Wisługa.

Czortek zapowiedział rozpoczęcie trenerki.

Będzie to wspaniały wychowawca młodych.

Słusznie śpiewano mu „sto lat dobrej pracy w sporcie"!

CHYCHLA — OLEJNIK „T. K. O."

Znów jak rok temu mecz Chychla — Olejnik.

Pierwsze starcie wygrywa minimalnie Chychla, który jest lepszy z półdystansu. W zwarciu lepszym jest Olejnik. W drugim starciu Chychla jest dalej lepszy. Łodzianin inkasuje kilka soczystych bomb.

W trzeciej przewaga wzrasta i minutę przed końcem Olejnik ledwo trzyma się na nogach. Sędzia przerywa mecz i jest techniczny k.o.

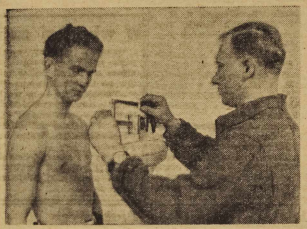

CZAJKOWSKI, ZDOBYWCA „MO RALNEGO TYTUŁU FINALISTY" MISTRZOSTW POLSKI NA WADZE PRZED WALKĄ Z GRZYWOCZEM. OBOK TRENER KAŹMIE RCZAK

Chychla jest znów mistrzem Polski.

Po tej walce prowadzi Gdańsk 16 pkt. przed Wrocławiem 14, Śląskiem 13, Łodzią 10, Pomorzem, Poznaniem, Szczecinem 8, Rzeszowem 2 i Częstochową 1.

ŚREDNIEJ NUDNO

Nowara zdobył mistrzostwo Polski, ale jego walka z Kwiatkowskim (Gd), którego dobrze znamy z ringów dolnośląskich stała na b. słabym poziomie. Po trzech bezbarwnych rundach ogłoszono: **Nr. 1 Nowara. Nr 2 Kwiatkowski.**

Była to 150 walka Śląska.

SZYMURA NOKAUTUJE KLIMECKI JEST MISTRZEM

Szymura zdobył 6-ty raz tytuł mistrza w ciągu minuty.

Kołeczko przegrał przez k. o.

Na to co się działo w ringu patrzał z niecierpliwością Krupiński, który tylko przez zła taktykę przegrał w półfinale z pomarańczykiem.

Znów gong „Sto lat".

Wrocławianki wręczają Frankowi... tort.

Przed walką liczyliśmy punkty:

— Jeżeli Klimecki wygra, Wrocław będzie na drugim miejscu.

— Jeżeli przegra: dzielimy Nr. 2 ze Śląskiem.

Swą walkę z Niewadziłem (Łódź) wrocławianin prowadził ostrożnie. Obydwaj mają cios i znają się od dawna.

Mecz jest słaby i obydwaj walczą nieefektownie.

Wygrał po równej walce Klimecki.

WROCŁAW DRUGI W POLSCE

Gdańsk 23 pkt., Wrocław 21 pkt., Śląsk 19, Warszawa 17 pkt., Łódź 10, Poznań 9, Pomorze 8, Szczecin 4, Rzeszów 2 i Częstochowa 1.

Prezes PZB Jędrzejewski zakończył mistrzostwa Polski uroczystym przemówieniem.

Mistrzostwa które były doprawdy udane pod względem organizacyjnym — są dużym i bezsprzecznym sukcesem całego sportowego Wrocławia:

Bokserów, którzy walczyli do skonale, organizatorów, działaczy, którzy włożyli w montaż imprezy maksimum serca i sprawiedliwej, sportowej publiczności.

Jest sukcesem społeczeństwa wrocławskiego, które pomogło sportowi wrocławskiemu, na każdym polu.

Cz. Ostańkowicz

Radosna demonstracja młodości na wszystkich startach Wielkiego Wrocławia

U inspektora Marczyńskiego, który kieruje większością punktów startowych do Biegu Narodowego, otrzymujemy plan startu, i zaczynamy objęci 21 punktów startowych od Stadionu Olimpijskiego.

W parku Szczytnickim najpierw biegnących zwarta gromada zawodników wrocławskiego Ognia. Koszulki żółte, białe i czerwone, mijają się mniejmnie na zakręcie par kongu. Śmiech.

Widzimy obok znanych zawodników wrocławskich nie tylko młodzież, ale i starszych siekiem ludzi spotykanych na mitingu niecałe pitkarskich i bokserskich.

To kibice Ognica wierni są barwom swego klubu.

CZARNI CZY JUWENIA?

Tuż obok Hotelu Turystycznego biegają najmłodsi sportowcy Wrocławia:

Średnim Szkołom Zawodowym ślą gryzkładem chłopcy i dziewczęta z MKS „Czarni". Są nie tylko w czerwie długim wędów biegnących, ale jeśno ich przy stoliku w dziouskim i wzdłuż trasy, gdzie słuchą biegnących rady i wskazówki mi.

Odwiedzamy miejsce startu Szkół Ogólnokształcących. Działacze MKS Juwenia, na najpiękniejszym odcinku współzawodnictwa sportowego toczą bój z młodzieżą Czarnych.

Nie mamy czasu na oglądanie pierwszych reportów szkolnickich. Wiemy, że wszystkie one zgromadzą się za kilka godzin w kancelarii WUKF, — a głównego trofeum zatoną wspaniałej imprezy młodzieży — Biegów Narodowych. Uśmiechają się do prasowego auta młodzieżowczyki uczniowie. Jest ich dużo. Tegoroczny bieg spełni jedno ze swych zadań w 100%. Da lekkoatlete wrocławskiej, która stale narzekała na brak zawodniczek, nowe kadry młodzieży żeńskiej.

GWARDIA I OKZZ

Na Stadionie Olimpijskim — Gwardia. Prezes Wr. OZLA prof. Strzelecki informuje nas o przebiegu startu:

— Gwardzisci, to doprawdy kadra przyszłych długodystansowców!

Zdrowi, młodzi chłopcy ruszają ze startu długim, elastycznym krokiem i silną wśród zieleń. Boksery Urbanowicz i Brzeziński pełnią funkcję gospodarzy zdradzając nam tajemnice reorganizacji sekcji lekkoatletycznej swego klubu.

Na „Pajawagu" oprócz młodzieży klubowej, całej kadry zawodniczej, co zasługuje na podkreślenie, starszy wczorajszy XX jubileusz wych mistrzostw Polski w boksie.

Licznie zebrana publiczność rozpoznała bohaterów z ringu w Hali Ludowej, wznosząc owacje dla herzyki, Padają znane nazwiska mistrzów. Perli się śmiech. Boksersy bynajmniej nie startują na trasie biegu i walka jest zacięta. Wyniki notuje sekretariat zawodów, obiecując nam jak najszybciej gotowe tychczas do redakcji nazwiska zwycięzców.

Najlepiej wypadł udział w Biegu Narodowym Budowlanych.

Na mitingu Przybywających startowało około 1.000 zawodników ściowego zrzeszenia.

Organizacja biegu jest pięknym czynem jubileuszowym znanego działacza dolnośląskiego Hermana Schesa, który obchodzi 25-lecie czynnego życia sportowego. Młodzi chłopcy Budowlanych zgotowali se nienowi — inspektorowi swego zrzeszenia serdeczną owację.

Przyłączamy się z podwójnym gratulacjami organizacji piękne jubileuszowi.

Na nowym Stadionie w parku Południowym organizują swoją imprezę ZS Związkowiec. Na pełno mu, obiekt klubowy Wrocławia na Pugowicach Zachodnich, piękny stadion, pływalnia i park „Związkowiec" zaraz się mijają sportowa entuzjastów piłki nożnej, lekkoatletyki i pływactwa.

— ZS Kolejarz biegał na stadionie Odry na Rakowcu. Spójnia w parku na Ciągnie Małym. Budowlani na Karłowicach.

AZS urządził wspaniałą imprezę Biegów Narodowych na Stadionie ułnym i w rejonie ul. Mickiewicza.

LEGIA MA WSPANIAŁĄ MŁODZIEŻ

Legia startowała na Karłowicach i na Krzykach. Setki cudnych chłopców walczy o dobre lokaty.

Wiele tysięcy zawodników wzięło udział w tegorocznych biegach, które były lepiej przygotowane i bardziej przemyślane, niż w roku ubiegłym.

Wszędzie lekarze sprawdzali stan zdrowia startujących i wszędzie udzielano biegaczom rad i wskazówek.

Do zbrzymiej pracy organizacyjnej włożyli moc serca organizatorzy, ZMP, młodzież „Służby Polsce", szkolna, i wszystkie kluby sportowe Wrocławia.

Wszędzie na trasach było radośnie i wesoło, od okrzyków i śmiechu pełnej sentuszmas młodzieży.

Tegoroczny Bieg Narodowy we Wrocławiu był doprawdy radosną demonstracją tężyzny sportowej i wyrobienia społecznego, najmłodszego społeczeństwa Ziem Zachodnich.

NA GRANICACH WROCŁAWIA

Leśnica, Stabłowice i Brdzę ede widzieliśmy w towarzystwie insp. Marczyńskiego i delegatki WUKFmgr Łaunerowej.

W Leśnicy gospodarzy Związkowiec — Gerbernia.

Na starcie dużo młodych. Dziewczęta wyposażone w chorągiewki czerwono-białe i czerwone oznacza trasę biegu. Ludność stoi zapalenna.

Najlepiej prezentują się piłkarze Związkowca zdobywając pierwsze lokaty. Notujemy najlepszych, 59-letni (!!) robotnik fabryki ceramicznej Szubrych, i sekretarz PZPR — Wójcik dają przykład młodym.

W Stabłowicach to samo, tylko że ob. Launerowa, ciekawska lekkoatletek dolnośląskich notuje tacznet dużego formatu: Żenia Kudłacz, nie zajęcie dziewchacie biegnąc — wygrywa w znakomitym czasie 2 m. 45 sek. bieg na 800 m!

W Brzdzi startuje 2000 (!!!) młodych sportowców ze szkoły PZP, gł nagrodą afundowaną społeczeństwo partia.

Pora tym odbyły się na peryferiach Wielkiego Wrocławia w Kołtach, na Psim Polu i Złotnikach.

— Biegi się udali! — cieszą się insp. Marczyński. Pierwsze meldunki są radosne. Duże zainteresowanie, 10.000 startujących i dużo młodych talentów.

Cz. Ost. i R. Kuszmierski

H. Sicher obchodził jubileusz 25-lecia sportu organizacji Biegu Narodowego ZS Budowlani.

Inż Wortman wicemistrzem Polski

W mistrzostwach szermierczych Polski w klasie I rozegrano floret panów. Turniej przyniósł duży sukces Wortmanowi (Związkowiec — Wrocław), który zajął II miejsce, ulegając w finale Sobikowi (Pogoń — Katowice) i bijąc w półfinałach Kozickiego (Gliwice) 5:3, 2:5, 5:2.

W turnieju o tytuł mistrza Międzynarodowego Targów Poznańskich Sobik zajął I miejsce bijąc w finale Przedzieckiego (Budowlani — Kraków).

W zawodach nie startowali niestety czołowi zawodnicy wrocławscy, którzy nie mogli wyjechać do Poznania, ze względu na prace zawodowe.

Barw Wrocławia bronią na mistrzostwach polskiej elektrowni Wortman i Łapiński (Związkowiec — Wrocław), oraz Olekiewicz AZS.

W pierwszych dniach czerwca odbędzie się we Wrocławiu turniej mistrzostw okręgu z udziałem wszystkich najlepszych zawodników Związkowca, Legii, AZS i Budowlanych.

Mistrzostwo Polski w szabli zdobył Sobik (Katowice), w zapadzie tytuł mistrzowski zdobył niespodziewanie Mroczek (Kraków) bijąc w finale Fogla.

Wyniki techniczne: szabla — półfinały:

Przedzieckl — Fogt 1:5, 5:3, 5:3, Sobik — Banaś 5:3, 2:5, 5:4. Finał: Sobik — Przedziecki 5:4, 5:2.

Szpada: — półfinały: Fogt — Sobik 5:3, 5:4, Mroczek — Dąbkowski 5:3, 1:5, 5:2. Finały — Mroczek — Fogt 5:3, 4:5, 5:3.

Kalendarzyk lekkoatletów wrocławskich wygląda następująco:

14. 5. dzień WROCLA.

22. 5. mistrzostwa klasy B.

23 i 26. 5. mistrzostwa klasy A.

5. 6. Mecz Łódź — Wrocław we Wrocławiu.

6. 6. Mistrzostwa Juniorów.

12. 6. Drużynowe mistrzostwa Okręgu.

19. 6. Szczecin — Katowice — Wrocław o puchar Dziennika Bałtyckiego.

25. 6. Mistrzostwa Polski juniorów w Katowicach.

26. 6. Mistrzostwa piętnastolecia męskiego i żeńskiego pań.

29. 6. Szczecin — Wrocław.

Resztę kalendarzyka podamy później.

Bokserzy w Biegu Narodowym

W Biegu Narodowym startowali uczestnicy XX mistrzostw Polski, którzy biegli razem z zawodnikami Pafawagu. — Pięściarze nie ustępowali lekkoatletom. W biegu seniorów wygrał Kwiatkowski (Pafawag) przed Wilczkiem (Warszawa), Mozawskim (Pafawag), Piszczkiem (Kraków), Krupińskim (Wrocław), Palińskim (Pomorze), Popowskim (Wrocław), Sadowskim i Medżyńskim (Szczecin).

W biegu juniorów wygrał Franek (Warta) przed Rudzińskim, Wierzbickim (Pomorze), Kaźmierzakiem (Poznań), Maciejczakiem (Lublin), Kukierem (Lublin), Gołyńskim i Piechowskiem.

Była to piękna propaganda sportu, tym bardziej, że biegli poza tym i inni koledzy: Kudlacik, Grzelak, Pawlke, Szmajder, Musiał i Rajczak i inni.

Brawo bokserzy!

Polska - Rumunia 1:2

W międzypaństwowym meczu piłki nożnej rozegranym między pierwszymi reprezentacjami Polski i Rumunii zwyciężyło odnioła drużyna rumuńska w stosunku 2:1 (2:0), mecz odbył się wobec 50 tysięcy widzów, wśród których byli członkowie rządu rumuńskiego z premierem. Grozą na czele oraz przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Polska na czele wyścigu

Wrocław — Łódź

Przy niepewnej, wietrznej pogodzie wyruszyli uczestnicy wyścigu Praga — Warszawa do przedostatniego etapu Wrocław — Łódź.

Po wyścigu z **Rosją „Polonia"**, gdzie był zakwatorowani, kolarze przedefilowali do gmachu RSW „Prasa" przy Podwalu Świdnickim, gdzie wobec tłumnie zebranej publiczności przemówił do nich sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR Ch. Gierasa i przedstawiciele Czechosłowacji i Francji.

Mówcy podkreślili ważność współzawodnictwa sportowego państw walczących o pokój dla pogłębienia i zacieśnienia więzów braterstwa.

Ze przemówieniach na czele startujących ekip, stojących w kolejności Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Francja, Węgry, Albania, Finlandia i Rumunia wysunął się, wśród owacji publiczności kibrany w żółtą koszulkę leader wyścigu, Czechosłowak Veselý. Publiczność życzyła jemu i całej ekipie polskiej bukiety kwiatów.

Po tej przyjemnej ceremonii, na znak startera kolarze ruszyli ze startu.

— „Wracajcie do Wrocławia" — krzyczy młodzież wrocławska.

Wzdłuż całej trasy biegnącej przez miasto wytęgła tłumnie publiczność, która z kolei kolarze obrzucili kwiatami. Drobny deszcz, który rozpoczął padać w chwili, starta nie wzdęci kolarzom przyjemnej jazdy, ale na szczęście był on tylko przelotny. Publiczność nasza darzac bez wyjątku wszystkich kolarzy oklaskami i owacjami zdała znowu egzamin swego wyrobienia sportowego. (Mat)

POLSKA ZNÓW PIERWSZA

Zwycięzcą siódmego etapu na trasie Wrocław — Łódź został Veselý osiągając czas 5.29,58;

2) Biegert (Fr.) 5.33,24;

3) Nicolescu (Rum.) 5.33,57;

4) Pietraszewski 5.34,08;

5) Wójcik 5.36,53;

6) Sandiu (Fr.) 5.36,55;

7) Herbulot (Fr.) 5.40,33;

8) Batti (Fr.) 5.41,40;

9) Bohdan (Czech.) 5.44,30;

10) Gougeon (Fr.) 5.44,38.

Drużynowo zwyciężyła Polska i która nadrobiła 9 minut i wy sunęła się w klasyfikacji drużynowej na drugie miejsce.

Wydział Budowlany

J. W. 2786

zatrudni natychmiast inżynierów i techników budowlanych, instalatorów san., elektryków

Warunki do omówienia w Wydz. Bud. w/w Jednostki Wrocław, Pretficza pokój 347

K-2181

ODWOŁUJĘ niesłuszne nazwanie w dniu 4.5.1949 syna ob. Rudnickiego Zygmunta—Wojtka — zam. przy ul. Partyzantów 7 złodziejem i przepraszam za wyrządzoną mu w ten sposób krzywdę. 2307 **Borkowska**

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM samochód BMW dwuosobowy tanio. Wiadomość pl. Staszica 16 (sklep papierniczy). 3456

POSZUKUJĘ Bilethner do sprzedania Stalina 199/16. 3485

SPRZEDAM motocykl „Standart" 175 ccm. Sieńkiewicza 21/19, godz. 15 do 20. 3483

MEBLE kompletach pojedyńcze ciemnych, płaniny w dużym wyborze Stalina 131. 3590

SPRZEDAM nowoczesną sypialnię. Wiadomość: Wrocław, Orla 10 m. 2. 3591

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Wrocław, H. Pobożnego 6 m. 7. 3479

ANTYKWARIAT zagraniczny, cenny zniżkom, poleca Księgarnia Nowkowa, Wrocław, Wita Stwosza 2. K 2160

POSAD POSZUKUJĘ

WYKWALIFIKOWANA pielęgniarka poszukuje posady do dziecka. Oferty do „Słowa" pod „Pielęgniarka". 3565

MASZYNISTKA - teletypista poszukuje pracy. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Teletypista". 3424

POSZUKUJĘ pracy jako pomocnica buchalteryjna, kasjerka, biuralistka, zna dobrze języki: angielski, francuski, niemiecki. Zgłoszenia „Słowo" pod „Buchalterka". 3430

WOLNE POSADY

RODZINA pracujących z dziecko, poszukuje starszej pani do prowadzenia domu. Zgłoszenia w Wrocławiu, Ul. Ignacego Krasickiego 8 m. 9 3493

POTRZEBNA gosposia chętnie z Poznańskiego z referencjami. Wrocławi dobre. Krzyki, Turniejowa nr 23. 3461

POTRZEBNE ekspedientki do buffetu kolejowego. Zgłoszenia Buffet Wałbrzych Główny. K 2090

ZATRUDNIMY fachowców przy naprawie lodówek elektrycznych. Oferty do „Słowa" pod „Fachowiec". Rynek 31/32 — Dom Towarowy — Dział Administracyjny. K 2100

POTRZEBNY (a) ekspedient (ka) do księgarni. Życiorys i świadectwo konieczne. Wrocław, Rynek 14 — Księgarnia. 3520

POTRZEBNE mężczyzna na stróżówkę i gospodarstwo wiejskie w Wrocławiu. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia Krzyki Kościelna 8 (godz. popołudniowe) 3464

UCZEŃ piekarski potrzebny od zaraz. Mikołajczak, Kuźnicza 11. 3488

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego łazienka. Zwrot kosztów. „Słowo" „RP". 2510

POSZUKUJĘ 2 pokoje kuchnia za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość do „Słowa" pod „Krystyna". K 2065

ZAMIENIĘ 4-izbowe czyste mieszkanie w Legnicy, ul. Piastowska, na pokoje w innym mieście Dolnego Śląska. Zgłoszenia: „Czy Kolnik", Legnica, Grodzka spod „Zamiana". K 2400

WILLA 6-pokojowa na Krzykach będzie odremontowana za ludzkim egzemplarzem za zwrotem kosztów odbudowy ewentualnie z meblami. Zgłoszenia pod „Krzyki" do „Słowa Polskiego". 2496

POSZUKIWANIA RODZIN

OSOBY wiedzące o zgonie Jana Wiśniickiego, przybywającego ostatnio 1944 r. w obozie Klein Gorschwitz O/S Raciborz proszę o wiadomość. Zamieszkałe Stefania Wiśniicka, Gorce, Kościuszki 48, Wałbrzych. K 2087

RÓŻNE

KTO PRZYJMIE maszyną robotę na własną fakturę. Toczenie ście drewnianych na stale — od zaraz. Zgłoszenia Kierować: Spółdzielnia Pracy „Paleta" we Wrocławiu, ul. Ofiar Oświęcimskich 21. K-2019

PRZYJMĘ przepisywanie do domu — biurze. Zgłoszenie: „Słowo" „Rutynowana maszynistka". 3267

PRZYBŁĄKAŁA się suka ne 3641 Wrocław, Chłaryn Wrońska 3466

SPECYFIKI i chemikalia farmaceutyczne

sprzedaje KUPUJE od repatriantów i osób otrzymujących paczki zza granicy „CENTROSAN" HURTOWNIA WOJEWÓDZKA Wrocław, ul. Kościuszki 53 ,tel. 23-69. K-2061

SPORT

Emocjonujemy się

Od kilku dni wrocławianie ma ją emocje, dzięki mistrzostwom bokserskim. W tramwajach i na ulicy słyszy się fachowe uwagi i nawet ci, którzy w ogóle nie znają się na boksie, mimo woli uległi psychozie sportowej. Do Hali Ludowej ciągną w godzinach popołudniowych pielgrzymki, zaś atrakcyjny boksu wysiadują tam do późnych godzin nocnych.

„Boks to ładna rzecz — twier dzi jeden z uczestników tej imprezy — tylko trochę męczący". Nie wiem, czy uczestnik zmęczył się patrzeniem na walki, czy też uważa, że w ogóle sam sport jest męczący.

Publiczność w Hali Ludowej reaguje w pewnych momentach, zwłaszcza, gdy chodzi o lokalne sympatie. W innych wypadkach zawodnicy mają możność przekonania się, jak zmienne są sympatie tłumu. Gdy przed chwilą Czortek jest ich bożyszczem, to za minutę Sadowski zajmuje jego miejsce, bo udało mu się wpakować Czortkowi celny cios w żołądek. Warto również zapoznać się z typowo sportowymi wyrażeniami, przy tej okazji. „Wal go w owalizację — czy lej między uszy" należą jeszcze do bardzo łagodnych. Znawcom boksu mamy tylu, że każdy wrocławianin prawie kwestionowany, chyba że przeciwnik leży na deskach.

Wszystko rozumiem, fanatyzm klubowy, emocjonowanie się walkami itd., jednego jednak nie mogę zrozumieć — dla czego niektórzy przyciężają na się imprezy z małymi dziećmi.

Byłem świadkiem, jak chłopczyk może czteroletni błagał ojca o gadz. 22 wieczorem, że chce iść już do domu, a ten mawet zmuszał go do posłuszeństwa i spokoju. Czy w takich wypadkach nie można by dziec ka zostawić w domu, u krewnych, znajomych czy sąsiadów? Zaobserwowany wypadek nie był bynajmniej jedynym.

Tuwiex

NOTATNIK WROCŁAWSKI

✪ **Legendarna już walka** o zdjęcie tablic z niemieckimi napisami ulic jeszcze nie jest zakończona, bo na Karłowicach w pobliżu ul. Wincentego Pola jest jeszcze taka tabliczka (obecnie za ciemniona winem). A w pewnym kiosku przy ul. Krakowskiej rzeczą klientów piwem w kuflach z niemieckimi emblematami, jak by zwykła szklanka kosztowale mniejsk.

✪ **Kurs dla przedszkolanek** organizuje wrocławska delegatura Zarządu Głównego RTPD. Zgłoszenia przyjmuje się w biurze delegatury przy u. M. Buczka (przy Stalina) w godzinach od 18 do 19. Kurs trwać będzie 2 miesiące. Żadnych opłat się nie pobiera. Potrzebne jest świadectwo z ukończenia przynajmniej szkoły powszechnej.

✪ **Kurs kroju i modelowania** dla 3 grupy kandydatek zorganizowany przez dzielnicowe Koło Ligi Kobiet (ul. Wielka Róża) rozpoczyna się jutro o godz. 17.

✪ **Nieładnie tak pisać:** Nie, Szczyrzycka, pów, do lokalu wzbronione. A widnieje taki napis w oknie pewnego sklepu. Zaglądzimy w którym, bo miśny nadzieję, że... zniknie.

✪ **Koncert chopinowski** w wykonaniu Marii i Kazimierza Wiśniowskich (fortepian i wiolonczela) odbędzie się stoeniem Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Roku Chopinowskiego na sali Izby Rzemieślniczej (Plac Muzealny 16) dziś o godz. 19.

✪ **Zjazd b. wychowanków** gimnazjum im. Zamojskiego w Lubline odbędzie się 5 i 6 czerwca. Kto chce otrzymać zaproszenie od Komitetu zjazdu, Lublin, (ul. Ogrodowa 14) powinien w terminie wpłacić i przesłać przynajmniej 1.000 zł na konto Narodowego Banku Polskiego Nr 182 (Oddział Lublin).

✪ **Zebranie informacyjne** Komitetu „Dni Morza" odbędzie się 14 maja o godz. 13 w gmachu Zarządu Miejskiego (ul. Gabriel Zapolskiej, 4 piętro, pokój 216).

✪ **We Wrocławiu** odbył się walny zjazd Zw. Zaw. samorządowców z terenu dolnośląskiego. Zjazdowi przewodniczył poseł Kramarz. W zjeździe wzięli udział m. in. — dyrektor ministra Kupczyński, oraz delegaci przybyli z Warszawy. Zjazd wybrał nowy zarząd na rok bieżący.

✪ **Zmiana** trasy tramwajów Nr. 12 16 i 5 nastąpi dziś 12-ka przejdzie od Rynku ul. Nowotki, Sadowa, Świerczewskiego i Krasińskiego. 5-ka kursować będzie tylko od ul. Krakowskiej do ul. Krasińskiego.

✪ **Wydawnictwo socjalistyczne w modelistyce polskiej** opisze w referacie połączonym z pokazem modeli dyr. inż. T. Kalkowski na zebraniu sekcji numizmatycznej Polsk. T-wa Archeologicznego. Odczyt odbędzie się 11 maja o godz. 17 w lokalu Tow. Archeologicznego przy ul. Szewskiej 49. Goście mile widziani. —

✪ **Na przedpołudniowy kurs** kroju i modelowania przyjmuje zapisy Koło Ligi Kobiet 2-go Obwodu (u. M. Reja 47) Sekretariat czynny od 17 do 18. —

WROCŁAW

Trzeba uzupełnić straty

Pola mobilizacyjne na Sępolnie

gdzie krzepną dęby, buki, kasztany

Zdziwieniem napawa mieszkańców Sępolna pole leżące w pobliżu ostatniego przystanku „12", a u końca ul. Partyzantów. W zeszłym roku rosło tam zboże. Teraz cały obszar usiany jest drobnymi sterczącymi patykami.

— To nie zwykłe patyki — mówi p. Dakała — to klony, dęby, graby, buki, kasztany i krzaki ozdobne, jak czeremcha, jemioła, i inne.

Z inicjatywy naczelnika Wydziału Plantacji Miejskich założyliśmy zakłady produkcji drzew ozdobnych — objaśnia p. J. Marcinkowski, kierownik szkółek — Bardzo były takie zakłady potrzebne. Drze wostan Wrocławia ponósł w czasie wojny wielkie straty.

— Duża jest ta fabryka tlenu?

— 58 ha. Stopniowo wszystkie nasze pola włączamy do hodowli. Tam gdzie jeszcze jej nie rozwinęliśmy uprawiamy żyto, lub jarzyny. O, tutaj, na tych zagonach, na których jeszcze nic nie widać, zasiałem jesienią — dęby, kasztany, lipy i inne. Nasiona posiałiśmy 3 tygodnie temu.

Na następnym polu, zasianym w tej chwili promieniami słonecznymi, widzimy równe rzędy patyków. Są to gałązki krzewów ozdobnych.

— Czy krzewy też się sieje?

— Nie. Krzewy rozmnażamy za pomocą sadzonek, czyli zwykłych gałązek. Szlachetne, jak róże i bzy, po dojrzeniu, szczepi się.

— A drzewa?

— Po części się sieje jak np. klony, graby, dęby, buki, lipy, kasztany itd. Tylko topole i wierzby rozmnaża się za pomocą sadzonek.

Na osobnych polach wygrzewa się i rośnie w słońcu młodzież drzewna. Wysokość ich dochodzi do 1,5 metra. Nie są grubsze od palca. Cała łodyga jest bez liści, tylko na czubku kołysze się drobniutka korona. Znowu długie i równe rzędy.

— Jak długo muszą te drzewa tutaj rosnąć?

— Krzewy są już dorosłe i można je przesadzać w teren po 3-4 latach. Drzewa dojrzewają dłużej, bo po 4—5 latach.

— Jakie jest ich przeznaczenie?

— Drzewa wysadzamy będziemy na ulicach miasta i w parkach. Z krzewów będziemy robić żywopłoty i obsadzać nimi parki.

Powiał lekki wiatr. Las przyszłych drzew niśko skłonił korony ku ziemi.

— Trzeba będzie dać im podpórki. Słabe to jeszcze i wymaga starannej opieki. (Jur)

28 kursów dla analfabetów

Uniwersytety wiejskie i świetlicowe

Dorobek wrocławskiej młodzieży akademickiej

Młodzież akademicka odezwała się na hasło upowszechnienia kultury. Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej włączył się czynnie do akcji kulturalno - oświatowej na terenie całego województwa wrocławskiego i poszczycić się może dużymi osiągnięciami. Nie potrzeba dodawać, że w Tygodniu Oświaty — Książki i Prasy, akcja ta osiągnęła swój punkt kulminacyjny.

Do końca kwietnia br. ZAMP zorganizował na zakładach pracy we Wrocławiu 28 kursów dla analfabetów i dla dla półalfabetów. Na kursach czynni są przeważnie wszystkim studenci z wydziału humanistycznego i matematyczno-fizycznego oraz WSH.

Z końcem ub. roku założonych zostało 5 wiejskich uniwersytetów niedzielnych, zaś w roku bieżącym dalsze trzy. W ramach Tygodnia Oświaty OKZZ i Z. S. Ch. ofiarowały na każdy taki uniwersytet wiejski biblioteczkę składającą się przeciętnie z 200 tomów. Uroczyste otwarcie tych bibliotecze nastąpiło na zakończenie Tygodnia wcześniej — 5 maja.

Zadaniem uniwersytetów wiejskich jest zaznajomienie mieszkańca wsi z problematyką społeczną, polityczną i naukową. Wykłady odbywają się w niedziele, zaś wykładowcami są członkowie Z. A. M. P. Ciesza się one dużym zainteresowaniem wśród ludności wiejskiej, o czym świadczy frekwencja słuchaczy, dochodząca do kilkudziesięciu osób. Wiejslkie uniwersytety liczą dów co tydzień czołówki wetery naryjne i lekarskie ZAMP wyjeżdżają na wieś w szczególności do wiosek podwrocławskich.

Oprócz pracy na wsi, ożywioną działalność prowadzi ZAMP na terenie fabrycznym, tworząc fabryczne koła ZAMP i prowadząc uniwersytety świetlicowe. Dwa takie uniwersytety — przy Resorcie Technicznym Z. M. i przy delegaturze Spółdz. Wyd. „Czytelnik", — prowadzone przez studentów WSH, cieszą się dużą popularnością wśród uczestników. W planie jest otwarcie dalszych trzech uniwersytetów świetlicowych, a mianowicie w Pafawagu, w Państw. Monopolu Spirytu i w Państw. Zakładach Konfekcyjnych.

Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej, mimo że ma za sobą już poważne wyniki w pracy oświatowej, nie myśli spocząć na laurach i dalej będzie się starał, by do ogólnej akcji upowszechnienia kultury i oświaty wnieść swój wartościowy wkład.

Apel do Komitetów Blokowych

Nauka z dwóch pożarów

Straż Pożarna świetnie działa, ale trudno ją wezwać

W sobotę koło godz. 18-ej wieczór wybuchł pożar. w piwnicach domu uniwersyteckiego przy ul. Dickstei na 3 na Szczytnikach. Z nieustalonych przyczyn zapaliły się w podziemiu papiery. Ogień przerzucił się na skrzynie, ogarnął szafę z ceynymi starymi pergaminami, mieszkającego w tym domu znanego bibliotla dyrektora Drukarni Uniwersyteckiej p. J. Kuglma.

Dwa woźry Straży przybyły w 3 kwadranse po zaalarmowaniu ich, bowiem nie mogły odszukać małej, widocznie im niemanej uliczki i ugasiły ogień, którego rozmiary po większy się, napełniając dym aż po strych kłębami gryzącego dymu.

Na marginesie tego wypadku warto poruszyć kilka zasadniczych kwestii. Kiedy mieszkańcy domu stwier dzili o godz. 21.30 wydobywanie się z podziemi wciąż narastających kłębów dymu, nie można już było wejść do suteren, taki bił stamtąd zar i tyle było dymu. Zaczęło się najpierw gorączkowe poszukiwanie w najbliższej okolicy telefonu. Po kilku minutach dopiero domyślono się zwrócić do konsulatu francuskiego.

Z kolei w książce telefonicznej trudno znaleść numery Straży Pożarnej, gdyż pod literą „B" w ogóle nie figuruje, tylko pod „M" — Miejska Straż Pożarna. Zdajemy sobie sprawę, że ludzie, których dom się palił, są zdenerwowani powinni mieć ułatwione zadanie w odnalezieniu tego numeru, który winien być umieszczony na pierwszych stronach wielkim drukiem.

Oddziały Straży ugasiły pożar z imponującą sprawnością, to też nikt im nie szczędzi słów uznania, ale gdyby to był dom drewniany, nie murowany, spłonął by doszczenie przez 3 kwadranse, podczas których wozy szukały ulicy Dickstei-na.

Zasługuje na specjalne podkreśla nie wyjątkowo społeczne, ofiarne ustosunkowanie się do wypadku mieszkańców sąsiednich domów ul. Dickstei-na, którzy gremialnie pośpieszyli z ratunkiem, nosząc kubły z wodą ze swych domostw.

Pożary we Wrocławiu przynosiły by mniejsze straty, gdyby istniała możność szybkiego porozumienia z Oddziałami. Wiemy, że sieć telefoniczna Wrocławia jest szczupła wskutek ogromu zniszczeń, ale Blokowe Komitety powinny dopilnować tego, żeby w ileś każdego domu na widocznym miejscu wisiała karta z adresem najbliższego aparatu telefonicznego, numerem Straży Pożarnej i Komisariatu MO.

Też samej nocy wybuchł pożar w Ogrodzie Zoologicznym, który szczęście nie wyrządził poważnych strat. Ale tam również nie można się było dodzwonić do Straży. Wiadać szwankowały telefony.

Z nabytych doświadczeń warto wyciągać wnioski, które poprawią warunki życia w mieście. mx.

Kiermasz 15-tego

Pogoda nie dopisała. Chłód i wiatr skłonity dziennikarzy wrocławskich do przełożenia wielkiej imprezy na 15 maja. Mamy nadzieję, że po „zimnych świętych" pogoda będzie łaskawsza.

Aby nikt nie doznał zawodu, Polskie Radio od rana już nadawało wiadomości nowym terminie wielkiego Kiermaszu.

Z kroniki milicyjnej

ZGON W POCIĄGU

Po przybyciu pociągu na Dworzec Wrocław Główny znaleziono nieprzytomnego pasażera 27-letniego Mieczysława Rutkowskiego (Bielawa, ul. Wolności Nr 188). Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć z nieustalonej przyczyny. Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej. (y)

PRZY PRACY

— W młynie Sułkowice 33-letni Leonard Kukiel (ul. Prądzyńskiego Nr 49), w czasie pracy doznał zmiażdżenia prawej ręki.

— 30-letni Michał Czajkowski (Mała Słowice Małe), przy ul. św. Mikołaja w wskutek przyspyrania gruzem, doznał złamania lewego uda. Pogotowie przewiozło Kukiela i Czajkowskiego do szpitala OO Bonifratrów. (y)

PO PIJANEMU

Na moście Pomorskim 40-letni Antoni Bacik (Sempołowskiej 15) został uderzony przez pijanego kolegę nożem w głowę. Nadto sprawca usiłował wrzucić swą ofiarę z mostu. Ofiarę tego zamachu krwawego, zaniechał tego zamiaru i uciekł. Pogotowie przewiozło Bacika do szpitala OO. Bonifratrów. (y)

CHŁOPIEC POD AUTOBUSEM

Na szosie Brzóst — Łaskiej pod autobus MZK linii „B" wpadł jakiś chłopiec. Kierowca zatrzymał autobus, zabrał chłopca i przewiózł do szpitala św. Anny. Tam lekarz stwierdził złamanie ręki i ogólne potłuczenie. (y)

POŻAR

— Przy ul. Długiej, na terenie Państwowej Centrali Zjednoczenia Technicznego Przemysłu Fermentacyjnego, również wskutek zaprószenia ognia w piwnicy, zapaliły się nagromadzone stare etykiety reklamowe i inne papiery.

Dbu o swoich lokatorów

Wrocławska Spółdzielnia Mieszkaniowa

Mieszkańcy gmachów Wrocławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej muszą przyznać, że Spółdzielnia dba o ich wygodę. Pisaliśmy już o tym, że w blokach na Ciężynie mieszka ponad 400 rodzin. Dotychczas mieli oni jeszcze pewne kłopoty jak np. z prądem, czy z kąpielą. Kłopoty te obecnie zniknęły. W dniu wczorajszym otwarto uroczyście dla użytku lokatorów nowoczesną pralnię, która ma tę zaletę, że może w niej prać indywidualnie jak również zbiorowo. Pralnia posiada wszystkie mechaniczne urządzenia. Ponadto bruchhanowe zakłady kąpielowe. Do dyspozycji mieszkańców stoją obecnie wan ny i tusze.

Centralnym jednek punktem uroczystości było otwarcie Domu Dziecka. Brak takiej placówki dawał się mieszkańcom we znaki. Nowootwarty Dom Dziecka jest piękną wypoazsony. Posiada żłobek, bibliotekę dla dziecka, ambulatorium dziecięce, oraz świetlnię.

Z okazji otwarcie zebrało się liczne grono mieszkańców, do których przemówił prezes osiedla ob. Chełno, następnie prezydent. Kupczyński, który dokonał uroczystego otwarcie nowych instytucji Spółdzielni. Serdecznie również przemówił do zebranych prezes Spółdzielni ob. Warwas.

Uroczystość zakończone zostały występami dzieci przedszkola, które zdobyły sobie ogólny aplauz. (—)

Niedociągnięcia były chwilowe

wyjaśnia dyrekcja szpitala SS Elżbietanek

Pisaliśmy o nieudanej lekcji dla analfabetów (ściślej — dla autochtonów) w szpitalu Sióstr Elżbietanek. Obecnie dyrekcja szpitala wyjaśnia nam, że był to nieforlunny zbieg okoliczności, bo nie zawiadomiono na czas dyrekcji szpitala o pierwszej lekcji, choć wiadomość do Związku Zawodowego na terenie szpitala doszła na czas.

Jednocześnie dyrekcja szpitala zapewnia, że wiadomość o kursie przyjęła z wielką radością i wszelkimi środkami chce ten kurs wspomagać.

WIDOWNIA IMPREZA

TEATRY

TEATR WIELKI — dziś o godz. 18.30 „Mazepa", przedst. dla szkół.

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Bierutowska 12 — dziś o godz. 16.30 „Chłopy z urojenia".

TEATR ŻYDOWSKI, ul. Świdnicka 21, godz. 20-ta wystąpi gość. Łódzkiego Teatru Żyd. — „Bez winy winni" ś. Idą Kamińska.

KINA

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 67 „Wielkie nadzieje" (ang) pocz. 16.30, 18.45, 21-szz.

„SCALA", ul. Mikołaja 37 — „Czwarty perzyskop" (radz.) pocz. 16.30, 18.45, 21-szz.

„WARSZAWA", ul Fredry 19 — „Przeżeczucie" (czeski) pocz. 17-ta, 19-ta, 21-szz.

„BOLONIA", ul. Żeromskiego 52 — „Dziewczę z północy" (amer) pocz. 16.30, 18.45, 21-szz.

„PIONIER", ul. Stalina 71 — „Cyrk" (radz.) pocz. 15-ta i 17-ta. Program aktualności o godz. 19 — 20 — 21. — Przegląd sportowy nr 1/49. Warmia i Mazury.

„TĘCZA", ul. Kościuszki 177 — „Na tropie zbrodni". (ang.) pocz. 17 — 19 — 21.

„FAMA", Pole Pole — „Stalowe serca" (polski) pocz. 16.15, 20.30. Czyne cwartki, piątki, soboty i niedziele.

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka 54, wyświetla codziennie od godz. 8 do 22 — „Piękno Alp".

Nocne dyżury aptek

NOCNE DYŻURY APTEK:

„Pod czterema wieżami" Damrota 7.

„Pod Murzynem", Plac Solny 3

O.O. Bonifratrów, Trzaska 87

„Pod Aniołem" Szczytnicka 28,

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś Szpital PCK ul. Poniatowskiego 2 (tel. 34-36).

W wielkiej sali

Wreszcie będziemy mogli pójść na rękę wszystkim, którzy nie mogli dostać biletów na Gazetę Mówioną Stałe Polskiego, bo — ze względu na zainteresowanie, jakie obudziła — powtarzamy ją jutro w wielkiej sali OKZZ (Mazowiecka 17). Wstęp bez płatny.

Jutro w naszej Gazecie Mówionej wystąpi wybitny literat wrocławski, Wojciech Żukrowski.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie

ogłasza **PRZETARG**

na dzierżawę zbioru owoców z drzew przydrożnych dróg państwowych i powiatowych

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Powiatowym Zarządzie Drogowy m w Oławie przy ul. Strzelnej Nr 12.

Otwarcie kopert i przetarg odbędzie się dnia 13 maja 1949 r. Szczegółowe warunki dzierż awy do przejrzenia w biurze PZD w godzinach urzędowych.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie

3509

UWAGA! UWAGA!

5.000 zł nagrody za zwrot zgubionych dokumentów: Karta repatrancyjna, legitym. Szpitalna pomocy Chłopskiej, odcinek zameldowania, zaświadczenie ukończenia liceum matem.-przyrodniczego wydane — Kuratorium Warszawskie 1946 r. na nazwisko Zebrowska Irena — Szymanów, gm. Wisznia Mała, pow. Trzebnica. Fotografie pamiątkowe. Proszę o zwrot. 3482

PAŃSTW. PRZEDS. BUDOWL.

Oddział I Inżynieryjny

Łowicka 13

zatrudni na dobrych warunkach

1) doświadczonego Kierownika administracyjnego;

2) Inżynierów i techników na kierowników budów;

3) Kierownika warsztatów mechanicznych (werkmistrza). K 2001

OGŁOSZENIE

Zarząd Portów Miejskich ostąpi: kable nośne do kranów lub kolejek linowych 23, 28, 30 i 35 mm Ø. Rury grubościenne bez szwu prześwit 70, 123, 135 mm. Kołty żeliwne wylewane emalia.

Zapytania Zarząd Portów Miejskich Wrocław, Kleczkowska 52. 2097/K

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemak.
Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Oławska 10/11 tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-ej do godz. 13-ej, od 11 — 13 Redakcja za dzień ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych, z odnoszeniem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-62. Druk Sp. Wydawniczo „Oświatowa „Czytelnik" Wrocław, ul. Oławska 10/11.
Sekretarz Redakcji codziennie od

F-16109

Wydawca: Sp. Wydawniczo „Oświatowa „Czytelnik"